

LEGNICKA PREMIERA w październiku

„Mersi...” już po wakacjach



MIECZYSLAW MICHALAK

Bogdan Grzeszczak, Jacek Głomb, Małgorzata Urbańska i Tadeusz Ratuszniak podczas próby sceny balu

W legnickim Teatrze im. Modrzejewskiej po wakacyjnej przerwie rozpoczęły się próby do spektaklu „Mersi, czyli przypadki Szypowa”

Tekst powieści Bułata Okudźawy adaptowali Tomasz Burski, zmarły w zeszłym roku dziennikarz „Gazety”, oraz Jacek Kondracki, szef Agencji Scenariuszowej i członek Europejskiej Akademii Filmowej. Reżyseruje Jacek Głomb. Historia dotyczy inwigilacji, akcja powieści toczy się w 1862 roku. Jej bohaterami są dwaj podrzędni agenci – Szypow (zagra go Bogdan Grzeszczak) i Giros (Przemek Bluszcz). Obaj panowie zostają wyznaczeni do inwigilacji Lwa Tołstoja i nie mogą nic na niego „zna- leźć”, więc wymyślają absurdalne dowody winy pisarza. „Mersi...” to opowieść o kondycji ludzkiej i duchowych przemianach ludzi.

W tym tygodniu próbo- wano m.in. scenę balu, pod- czas którego Dasia (Joanna Gonschorek) przyjmuje oświadczyzny Szypowa. – To jedna z przełomowych scen w życiu Szypowa – szepnął mi obserwu- jący próbę Jacek Kondracki.

Obok Bogdana Grzeszczaka i Przem- ka Bluszcza na scenie zobaczymy m.in. Tadeusza Ratuszniaka w roli Kapitana Muratowa, Olę Maj jako Matryonę, Le- cha Wołczyka w roli Księcia Wasyla, Pa- wła Wołaka jako Lwa Tołstoja.

„Mersi...” będzie miało aż trzy premie- ry. 5 października odbędzie się premiera w Legnicy, w listopadzie w Warsza- wie, a prawdopodobnie w przyszłym roku spektakl pojedzie do Moskwy, gdzie planowana jest premiera w Te- atrze Sztuki Współczesnej.



MIS